

W Sołecznikach dyskusja o rozwoju regionalnym z udziałem premiera

 I24.lt /pl/polityka/item/36724-w-sołecznikach-dyskusja-o-rozwoju-regionalnym-z-udziałem-premiera

Fot. salcininkai.lt

Dziś w rejonie sołeczniczym wizytę składa premier Algirdas Butkevičius. Wraz z merami rejonów sołeczniczego i wileńskiego Zdzisławem Palewiczem i Marią Rekść bierze udział w dyskusji pt. „Strategia gospodarcza dla regionów – zwiększać potencjał biznesowy, tworzyć dobrobyt”.

Udział w dyskusji bierze również minister gospodarki Evaldas Gustas, znany z antypolskich posunięć pełnomocnik rządu na powiat wileński Audrius Skaistys, kierownicy spółek samorządowych, przedstawiciele świata biznesu i organizacji pracodawców.

„Macie energicznych i przedsiębiorczych ludzi, którzy mogą korzystać z różnorodnych programów skierowanych na rozwój biznesu” – na konferencji powiedział premier Algirdas Butkevičius.

Mer Samorządu Rejonu Sołeczniczego Zdzisław Palewicz podkreślił: „Mimo trudności dokładamy wszelkich starań, by rządzić gospodarsko i z rozmysłem”. Z. Palewicz zaznaczył, że rejon sołeczniczy jest środowiskiem przyjaznym dla rozwoju biznesu. „W rejonie przeważają drobne i średnie przedsiębiorstwa, wiele spółek działających na terenie naszego rejonu prowadzi działalność budowlaną i obróbki drewna” - wymieniał wódcarz rejonu sołeczniczego.

Mer powiedział, że administracja samorządu aktywnie pozyskuje środki z funduszy unijnych, które przeznacza na doskonalenie usług opieki zdrowotnej, rozwój turystyki, na projekty z zakresu ochrony środowiska, rozwoju infrastruktury sportowej.

Z. Palewicz poinformował, że w rejonie zmniejsza się poziom bezrobocia, mimo to, jak zaznaczył, brakuje wykwalifikowanej siły roboczej.

Mer Z. Palewicz stwierdził, że kreowany, m.in. przez nieprzychylnie media, wizerunek rejonu sołeczniczego nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Maria Rekść w swoim przemówieniu podała przykłady rozwoju rejonu podsołeczniczego, jakimi są m.in. wzrost liczby mieszkańców w obliczu niżu demograficznego w kraju, coraz większa liczba mieszkańców z wyższymi dochodami, dobrze rozbudowana infrastruktura drogowa, przyjazny dla biznesu system podatkowy.

Mer, przedstawiając sposoby zwiększania liczby nowych miejsc pracy w rejonie, stwierdziła, że te spółki, które tworzą nowe miejsca pracy i je utrzymują przez co najmniej rok, płacą mniejsze podatki bądź nawet są z nich zwalniane. Mer M. Rekść stwierdziła, że mimo niełatwych warunków finansowych samorząd stale rozbudowuje infrastrukturę w rejonie polepszając tym samym dobrobyt mieszkańców: „Nawet dysponując niedużym budżetem samorząd z własnych pieniędzy w ciągu ostatnich 7 lat wybudował 4 nowe przedszkola, 2 szpitale i 1 przychodnię”.

Mówiąc o problemach, z jakimi borykają się samorządy na Litwie, mer wspomniała o stosunkowo, w porównaniu z innymi krajami UE, niedużej roli samorządów na Litwie, o niskich kwotach przeznaczanych przez państwo na funkcje samodzielne samorządów, których zakres z biegiem lat wciąż się poszerza.

„Samorządy na Litwie otrzymują 13% środków z budżetu państwa, co nie zapewnia należytego pełnienia funkcji. Z kolei w Polsce samorządy otrzymują ok. 35% środków z budżetu państwa” – problemy samorządów litewskich wymieniała M. Rekść.

Mer podkreśliła konieczność ukrócenia praktyk ubogacania się przez nieuczciwe osoby w ramach zmiany przeznaczenia gruntów: „Zgadza się, że należy uprościć odpowiednie procedury dla rodzin i osób, które zamierzają wybudować dom, jednakże, jeśli zmianie ulega przeznaczenie działki i jest on dzielony na kilkanaście części w celu zaprojektowania osiedla domów, należy taką działalność opodatkować, bowiem cena na działkę wzrasta 2-, 3, a nawet 7-krotnie. W wyniku opodatkowania takiego "biznesu" do budżetu samorządu wpłynęłoby więcej pieniędzy, które można przeznaczyć na infrastrukturę drogową, oświetleniową, wybudować przedszkola”.

Merowie obu rejonów jednogłośnie stwierdzili, że wyjątkowym atutem regionów wileńskiego i solecznickiego jest ich wieloetniczność i wielokulturowość, która powinna być eksponowana jako dodatni wyróżnik tej części Litwy.

Przypominamy, że rejon solecznicki wizytowała niedawno również prezydent Litwy Dali Grybauskaitė. Wizyty głównych osób w państwie wyglądają na zorganizowane w celu sprawienia wrażenia dbałości o rejony solecznicki i wileński, a nie odzwierciedlają rzeczywistą troskę o dobrobyt mieszkańców tej części Litwy. Wizyty te są również pochodną wyborów prezydenckich i do PE, pomyślnych dla partii rządzącej w tym rejonie. Rząd widocznie stara się stwarzać przynajmniej pozory, że podejmuje kroki mające na celu rozwój rejonów solecznickiego i wileńskiego.